

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 83

Leszno, niedziela dnia 9-go kwietnia 1939 r.

Rok XX.

Ks. Dr Stefan Abt

Zmartwychwstanie szkołą charakterów

Nie ujrzał świat większego upokorzenia nad Jezusowe i nie zanotował większego zwycięstwa nad Jezusowe. Przestrzeń między jednym a drugim jest tak długa, a tak obficie wypełniona najboleśniejszymi doznaniem, a zakończenie tej skali tak górne, że brak wymiarów w ludzkim języku, by ją należycie wyrazić.

Wieczere wielkanocną, która była zarazem uczta ofiarna, poprzedzała ceremonia umycia rąk, nakazana rytualnie. Jezusowi było to zbyt małe upokorzenie. Zdjął więc wierzchnie odzienie, położył płaszcz na tym miejscu, gdzie dotąd spoczywał; a potem opasał się prześcieradłem, ujął miednicę jedną ręką a dbanek drugą. W odzieniu i postawie niewolnika zbliżył się do siedzących wokoło uczniów. Teraz poznali, że chce im umyć nogi. A przystąpiwszy do tej czynności tłumaczy ją słowem: „Wiecie, com wam uczynił? Wy mnie nazywacie nauczycielem i panem i dobrze mówicie; bo nim jestem. Jeśli tedy ja, Pan i Nauczyciel, nogi wam umyłem, i wy powinniście jeden drugiemu nogi umywać. Albowiem dałem wam przykład, abyście i wy czynili tak, jak ja wam uczynilem”.

Pierwszy zatem według Jezusowej nauki stopień do zwycięstwa, to dobrowolne, świadome upokorzenie się, wejście w siebie, uznanie swej niedoskonałości. Zwycęstwo moralne rozpoczyna się od upokorzeń. Jest ono tym trwalsze im bardziej na granicie pokory oparte. Tym wątpliwsze, im większa zrodziła ją pycha.

Charaktery wyrastają jak kepy wśród zdradnych moczarów. Jezus najdobrotliwszy, Zbawca ludzkości, wśród najbliższego grona swych zaufanych i wybranych uczniów napotyka zdrajcę. „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że jeden z Was mnie wyda”.

Zdrada, jak upiór złowrogi towarzyszy najszlachetniejszym poczynaniom ludzkim, jak plewy wśród pszenicy, jak nędza wśród bogactw, jak ciemności wśród blasków, jak padlina wśród kwitnącego życia. Obok bohaterstwa i poświęcenia, obok teźżyny i gotowości, czołga się smok zdrady, przedajności, tchórzostwa. Wśród tych nizin ludzkiego upodlenia charakter potężne stoją niewzruszone. Jezus nie zachwiał się nawet na chwilę wobec zdrady Judaszowej, choć „wstrząsnął się w duchu”.

Podczas wieczery wielkanocnej albo też w bezpośrednim związku z nią, ustanowił Jezus ofiarę i uczte ofiarną Nowego Testamentu. — Tak jak sam był Bogiem nieskończonym, tak i ofiara Jego staje się ofiarą nieskończoną; jednorazową na krzyżu i powtarzalną na ołtarzu. Oto etap najwyższy poświęcenia się: przeistoczenie siebie na służbę ludzkości. Oto zarazem cel wszelkiej służby, społecznej: cywil-

nej czy wojskowej, duchownej czy świeckiej, umysłowej czy fizycznej. Każda służba kończy się winą na zaparcie się siebie, zapomnieniem własnych korzyści i wygod, zamiłowań i zapatrywań na korzyść gromady, gminy, miasta, społeczeństwa, Państwa czy Kościoła. Służba jest zaprzeczeniem samolub-

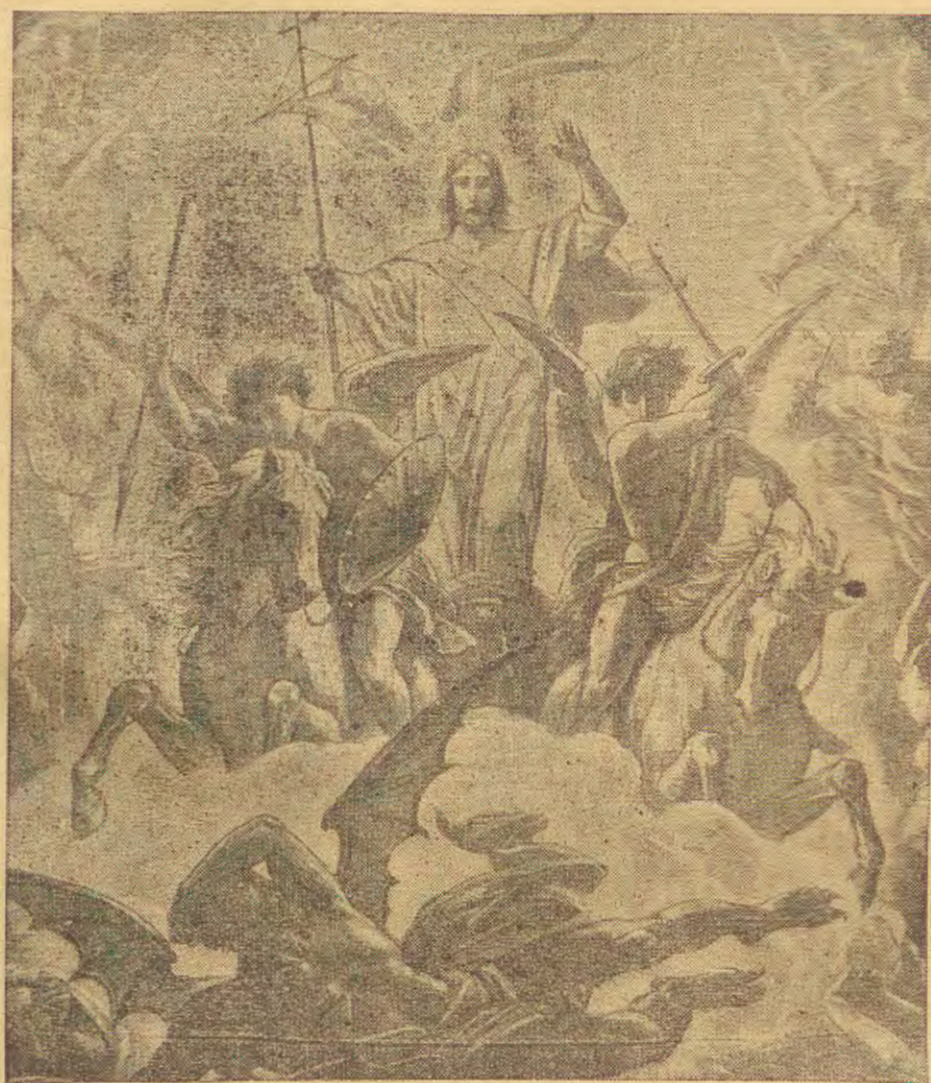
stwa i własnego wyniesienia, a przeciwnie zepchnięciem siebie dla wysunięcia dobra ogólnego.

Los przodownika narodu — to los męczeński. Kto stanął z woli Bożej na czele ludzkiej gromady, większej czy mniejszej, tej czy owej, a nie doznał śmiertelnej niepewności, czy godnie spełnia zadanie, czy

nie zmarnotrawił sił i nie sprzeniewierzył się, czy zdać będzie mógł sprawę z włodarstwa swego bez lęku i strachu, ten albo jest zwycięzcą albo niedołągą. Jezus przecie sam, tak zawsze nieustraszony i świadomy swego posłannictwa, „począł się lękać i tęsknić sobie”. Widoczne było, że objęła Go jakaś straszliwa trwoga przed czymś, co dla uczniów było niewidzialne, począł skarżyć się żalostnie: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci”. Był człowiekiem i ludzkim podlegał słabościom — otóż u ludzi bywa tak: zdaje się im, że zdecydowali się już dawno i przygotowali odpowiednio wewnętrznie, a w ostatniej chwili, gdy zbliża się urzeczywistnienie, przedstawia się wszystko w całkiem innym świetle. I na te wstrząsy uzbroić się winien charakter zarówno jednostki jak i narodu.

Z góry Oliwnej, kędy spływał pot Jezusowy, prowadzono Jezusa wzdłuż potoku Cedron; droga to kamienista, a w dodatku sterczą miejscami z pośród kamieni ostre i wypukłe garby skał. Dla każdego jest to droga przykra, zwłaszcza w nocy łatwo się poślizgnąć i upaść — ale tym trudniejsza do przebycia dla Jezusa, skrepowanego wiekami, wycieńczonego czuwaniem, postem i potem. A do tych udręk natury cielesnej dołączają się sztywne procedury sądowniczej, a raczej kpiny sądownicze, skoro słuźalec sądowy uważał za stosowne wymierzyć oskarżonemu policzek. Gburowały parobek był niezawodnie niemalo zdziwiony, gdy Jezus nie stracił ani na chwilę panowania nad sobą, a odpowiedział mu, jakby nie mówił do niewolnika, stojącego poza prawem, ale do człowieka wolnego, odpowiedzialnego w całej pełni: „Jeśli źle powiedziałem, daj dowód mej winy; a jeśli dobrze, czemu mnie bijesz”. Czyż podobne sposoby obchodzenia się z ludźmi najwartościowszymi i dziś nie zdarzają się w Europie środkowej? Czyż i dziś za wzorem Chrystusa służy Jego i wyznawcy nie doznają podobnych zniewag? Czy Chrystusowe cierpienie nie ukształciło charakterów, na Jego modłę ukutych? Czyż jeszcze tyle innych przewrotów, rodzących się nie będą żądać królewskiego ducha wśród komedii rozpraw i dochodzeń rzekomo sądowych, a w rzeczywistości nie mających nic wspólnego z prawdziwą sprawiedliwością? Oby w tych warunkach każdy przypominał sobie Chrystusową postawę w tych okolicznościach i choć odrobinę wykazał Chrystusowej teźżyny.

Pomijam biczowanie i cierniem koronowanie, a uwagę pragnę zatrzymać na ukrzyżowaniu. Śmierć na krzyżu, był to najboleśniejszy, ale zarazem i najbardziej hańbiący rodzaj karni. Ukrzyżowanie nie naruszało żadnego organu niezbędego do życia, to też skazaniec me-



ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSTUSA PANA.

CZAR ZMARTWYCHWSTANIA

Przez Krwia nabiegle Twe żrenice, spójrz na mnie:
Krzyż Twój tak wysoko...

Słysz — jak biją łask krynice:
lecz mgłą mi zaszło wiary oko.

Zdala od Ciebie, Winny Szczepie,
północnym szlakiem śmierć się zbliża.

Wąłta latorośl w pustym stepie,
czołgam się do stóp Twego Krzyża.

Daj wpić się w jego soki, mdlejącym wiary mej korzeniem:
Spójrz na mnie....

Krzyż Twój tak wysoki....

Sił mi brak...

Dźwignij mnie spojrzeniem.

Kropla po kropli KREW się sączy....

Czuje już drgnięcia wiekuiste.

Gdy się KREW Boża z moją złączy,
Wstanie latorośl Twoja, CHRYSTE.

Przed cudem życia — w rdzeń istoty,
wpił mi się Twego ból konania:

Poprzez palący żar Golgoty,

Dreszcz mnie przenika Zmartwychwstania,

Martali.

czył się długo, zanim w pełni sił skonał z bólu i męki. Karę ukrzyżowania wymierzano jedynie niewolnikom i zbrodniarzom prowincyj rzymskich za szczególnie ciężkie przestępstwa.

Takich to trzeba było przeżyć głębokich a dotkliwych, żeby możliwym stało się zmartwychwstanie. Za to stało się ono syntezą wszelkich zwycięstw moralnych, jakie kiedykolwiek odbyły się i odby-

wać będą. To co Chrystus Pan przeżył w wymiarach niepojętych, to każdy prawy chrześcijanin przeżyć winien w zakresie sobie wyznaczonym. Przez upokorzenie i udrękę, przez umartwienie i ofiarę, przez wyrzeczenie się siebie i własnych zamiłowań na rzecz interesów ogółu, przez wyteżoną służbę idzie droga ku zmartwychwstaniu z nizin ludzkiego bytowania ku wyżynom podniebnych wzlotów.

O tym pamiętać należy, w chwili obecnej, dziwnie osobliwej. — Prawo zachowania ziemi ojczystej w nieuszczerplonych granicach wymaga od nas nie tylko ofiar materialnych w postaci zbiorów i pożyczek, choćby jak najhojniejszych, lecz daleko więcej wymaga od nas skupienia myśli i rąk, wyteżenia umysłu i woli narodowej, wymaga zafarcia różnic społecznych i majątkowych, wyzbycia się sybaryty-

zmu i samolubstwa, żąda żywota twardego, przywykłego do prostoty i karności, nawołuje do wejścia w siebie, do otrząśnięcia się z naleciałości zbyt osobistych, do życia niemal mniszego w posłuszeństwie, ubóstwie i moralnej czystości. A na tej drodze świętą szkołą nam będzie męka i zmartwychwstanie Zbawiciela.

—0—

Zwyczaje i obrzędy wielkanocne

W dawnych czasach obrzędy wielkanocne ściśle związane były z religią, niektóre nawet z kultem pogańskim, przystosowane później do chrześcijaństwa. Dziś w miastach zachowały się tradycje, potrawy i przysmaki wielkanocne, oraz obfitość jada, które dawniej było rekompensatą za długi post, surowo przestrzegany. Po wsiach zachowały się jeszcze dawne wielkanocne tradycje, z pewnymi regionalnymi odmianami.

Tak więc na Podlasiu w niektórych wsiach przechował się jeszcze piękny, starodawny, pełen poezji obyczaj zbierania się dziewcząt pod krzyżem w Wielką Sobotę dla śpiewania pieśni pobożnych, a nawet i poważnych świeckich. Punktem kulminacyjnym wszelkich uroczystości — i to we wszystkich okolicach naszego kraju — jest drugi dzień świąt, kiedy młodzież zwykła chodzić po święconym od chaty do chaty, ze śpiewem i żartami. Związany z tym poczęstunek, a także obyczaj śmigusa, stanowi na wsi nieprzebrane źródło uciechy i temat do najróżniejszych pełnych humoru, pieśni. W dawnych czasach zabawy te nie rzadko kończyły się tragicznie, to też kościół powstawał przeciw nim kilkakrotnie z surowymi zakazami, często bowiem niewinne obławianie wodą kończyło się krwawą bójką.

W drugi dzień świąt również odbywa się w wielu miejscowościach naszego kraju, t. zw. Emaus, t. j. rodzaj zabawy ludowej pod otwartym niebem, na pamiętkę radosnego spotkania zmartwychwstałego Chrystusa z apostołami, dążącymi do Emaus. Zwyczaj ten zachował się w Krakowie, mieście tradycji — w poniedziałek świąteczny tłumy ciągną na Zwierzyńiec i cały lud bawi się pod otwartym niebem w sposób, mało różniący się od zabaw z przed wieków. Trzeciego dnia świąt Wielkiejnocy w Krakowie odbywa się tradycyjny obchód, zwany „rękawką”. Na prawym brzegu Wisły, koło gór skalistych, zwanych Krzemionkami, wznosi się mogiła Krakusa, usypana rękami przywiązanego doń ludu. Ziemię noszono kto w czym mógł, w sukniach, w rękawach, stąd nazwa Rękawki. Po wprowadzeniu wiary chrześcijańskiej tradycje istniejące przystosowano do wiary, odprawiano więc tam nabożeństwo i zwyczaj ten zachował się do dzisiaj; w trzeci dzień świąt w małej kapliczce odbywa się msza, na którą zbiera się lud okoliczny. Potem odbywa się zabawa, staczanie jajek i jablek z góry, próby zręczności itd., bardzo popularne wśród młodzieży wiejskiej.

U Huculów obyczaje wielkanocne mają odrębny nieco charakter. Różni się także i jadło, w którym pascha

z twarogu odgrywa największą rolę, celują zaś w przesłicznych pisankach — jajach malowanych. Huculi są niesłychanie zabobonni i więcej od naszego ludu wierzą w uroki, złe czy i itp. W Wielki Piątek nie wolno ognia

rozniecać. W pierwszy dzień świąt wszyscy, wstając rano, stają bosymi nogami na siekiry, aby nogi były silne, jak żelazo. Następnie obmywają twarz w wodzie, do której włożono czerwoną pisankę — od uroku. Przed

Jak król Stanisław Leszczyński darował m. Lesznu dzisiejszy plac Kościuszki

Był Stanisław Leszczyński najwybitniejszym przedstawicielem rodu Wieniawa-Leszczyńskich w dziejach naszego narodu. Młodego Stanisława osadził w r. 1704 na tronie polskim Karol XII, król szwedzki, prowadząc zwycięską wojnę z carem Piotrem Wielkim i Augustem II Sasem. Po klęsce Karola XII pod Poltawą (1709 r.) musiał Leszczyński uchodzić z Polski. — Drugi raz zasiadł na tronie już jako dojrzały i znany ze świetności umysłu mąż. Po śmierci Augusta II sejm elekcyjny z bardzo rzadką w dziejach parlamentaryzmu polskiego zgodnością obwołał go królem w r. 1733, mimo, że wkroczyła do Polski silna armia moskiewska, nie chcąc dopuścić na tron polski „Piasta”. Popierany przez zięcia swego, króla francuskiego Ludwika XV, przybył król Stanisław do Polski. Dwa lata tu tylko panował, gdyż wojska moskiewskie pod dowództwem gen. Mülnicha wyparły go do Gdańska, skąd Leszczyński powtórnie musiał uchodzić pod opiekę Ludwika XV, który tymczasem nad Renem toczył z Austrią „wojnę sukcesyjną polską”. Tegoż roku, 1735, zawarło we Wiedniu pokój, mocą którego na tronie polskim zasiadł August III Sas. Leszczyński zaś zachował tytuł królewski i w dożywocie od zięcia swego otrzymał księstwa Lotaryngii i Bar, gdzie aż do śmierci swej 1766 r., rozumnie władał tymi ziemiami, gromadząc wokół siebie i kształcąc młodzież polską.

Zachował się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, pod sygnaturą „Depozyt Leszno B. II. 5” list króla z dnia 18 lutego 1737 r., będący jednym jeszcze, niestety już ostatnim, dowodem ojcowskiej pieczy i życzliwości, jaką panowie na Lesznie otaczali swe miasto. Wojna północna nie szczędziła i Leszna: 29 czerwca 1707 r. zoddactwo moskiewskie spaliło miasto, które później z wielkim trudem odbudowywało się na zgłiszczach. Odbudowę tę w poważnej mierze ułatwiła darowizna, nadana w dokumencie, który warto przytoczyć w całości.

„Stanisław Pierwszy z Bożej łaski

Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podoński, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czernichowski. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu by o tym wiedzieć tego i przyszłego wieku ludziom należało, mieć chcemy wiadomo, iż nie tylko dla łaski naszej królewskiej i wielkopomnej sławy chcąc miasto naszego dziedzicznego Leszna augmentować circumferencją (obszar powiększyć — przyp. autora) i tym samym onych adaugere fortunam (przysporzyć majątku), ale też i dla tyłu pomienionych ruin i szkód miasta tego podczas publicznych w Rzeczypospolitej rewolucji, mając wzgląd i respekt annuere (przychylić się) ich pokornej prośbie, umyśliłmy, ażeby plac ab antiquo (z dawien dawna) nazwany Zamkowy w mieście Lesznie, z ogrodem i do niego należącymi budynkami jako też place i domostwa do jurisdikcji zamkowej należące, to jest farbiernia Garbowska i Donnerowska, kamienice pani Bekowej i Arnoldowska ad iura et usus perpetuos (na wieczny użytek i prawo) tegoż miasta należały, sub iurisdictionem perpetuam (pod wieczyste prawodawstwo) miastu oddajemy i puszczaemy non obstantibus privilegiis possessorum, absque praecudito jednak intrat (bez sprzeciwu przywilejów właścicieli, za wyjątkiem jednak dochodów) do zamku należących; tudzież wieś alias przedmieście Leszczyńsko *) nazwane, aby do tegoż miasta iure perpetuo haereditarioque cum omnibus suis incolis et proventibus, domibus et circumferentiis (prawem wieczystego dziedziczenia z wszystkimi swymi mieszkańcami, zasobami, domami i przynależnościami) przyłączone było i tym pro gratia et clementia nostra regia (z troskliwości i łaskawości naszej królewskiej) pomienione miasto nasze regalizować intendimus (powiększamy) sposobem ipsoque actu (niniejszego aktu) tego naddania prawa i przywileju naszego one regalizujemy (nadajemy temu nadaniu moc

*) południowa część ulicy Lipowej

prawa), kiedy autoritate praesentium pomieniony Plac Zamkowy z przynależnościami jego wszystkimi i innymi do iurisdikcji naszej należącymi domostwami i circumferencjami, także i suburbium (przedmieście) nazwane Leszczyńsko perpetuis temporibus (po wsze czasy) temuż miastu benigne concedimus (łaskawie odstępujemy) et de iure nostro haereditario (i z prawa naszego dziedzicznego) ustępując, darujemy i naddajemy za nas oraz i sukcesorów (spadkobierców) naszych, spondemus, że żaden in futurum (mamy nadzieję, że żaden w przyszłości) takowej donatywy naszej nie będzie się ważył irritare (naruszyć) i najmniejszym pretekstem do tego placu Zamkowego wzwyż mianowanego, jako też innych do zamku pertinentibus gruntów i domów, tudzież przedmieścia Leszczyńsko nazwanego, teraz zaś do miasta i do jego praw i dyspozycji inkorporowanego interesować się non praesumet (wtrącać się nie waży) warujemy perpetuamque tranquillitatem (wieczysty spokój) temuż miastu naszemu in possessione horum bonorum gratiose nunc a nobis concessorum, pro nobis et concessoribus nostris pollicemur (w posiadaniu owych dóbr łaskawie obecnie przez nas darowanych, za nas i za naszych następców obiecujemy).... Ręką własną podpisawszy, pieczęć naszą przycisnąc rozkazaliśmy. Dan we Francji, w zamku Meusson, rezydencji naszej, Roku Pańskiego MDCCXXXVII miesiąca Februarii dnia XVIII” (18 lutego 1737).

Następuje własnoręczny podpis „Stanisław król” oraz pieczęć przytłoczona woskiem. Pieczęć w wieńcu imienia i tytułów królewskich przedstawia tarczę z godłem państwowym (orzeł i pogoń), w samym zaś jej środku widnieje głowa wołu — herb Leszczyńskich, Wieniawa.

Opisana wyżej darowizna była ostatnim aktem troskliwości Leszczyńskich o ich miasto dziedziczne; w rok później przechodzi Leszno na własność Sułkowskich.

ALEKSANDER K. HANDKE.



OSTATNIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

Niemcy nie mają zamiaru atakować Polski?

Echa berlińskie deklaracji polsko-brytyjskiej

Berlin. Wiadomość o deklaracji, złożonej przez Chamberlaina na temat wyników rozmów brytyjsko-polskich, nadeszła do Berlina we wczesnych godzinach popołudniowych. Późne wieczorne wydania pism niemieckich podają ją za własnymi korespondentami, opatrując częściowo komentarzami.

Czynnikami urzędowe, do których zwrócono się ze strony przedstawicieli prasy zagranicznej o uzyskanie naświetlenia stanowiska niemieckiego, w późnych godzinach popołudniowych udzieliły wyjaśnień, w których wskazywały przede wszystkim, że strona niemiecka usiłowała od dawna już sprowadzić stosunki polsko-niemieckie do rozsądnych podstaw, czego dowodem układ z r. 1934. Niemcy nie mają zamiaru atakować Polski. Wyrażono dalej obawę, czy Polska nie dążyła się wprząc do agresywnej polityki okrażania, zaznaczono jednak, że należy oczekiwać, jakie zobowiązania weźmie na siebie Polska. Stwierdzono, iż strona niemiecka trzyma się nadal paktu z r. 1934 i opowiada się za wszelkimi dwustronnymi rokowaniami.

Na zapytanie, czy strona niemiecka uważa zawarcie układu polsko-brytyjskiego za wypowiedzenie układu z 1934 r., oświadczone, że układ ten zachowuje swoją ważność. Zależy, on od

wzajemnego ustosunkowania się obydwóch partnerów. Pakty stracić mogą również na wartości bez wypowiedzenia w wyniku zachowania się jednego z partnerów.

„LokaliAnzeiger“ zarzuca angielskiemu rządowi, że nieudala politykę kolektywnych układów, mających na celu okrażenie Rzeszy, usiłując zastąpić systemem paktów bilateralnych.



Moment podpisania na Quai d'Orsay w Paryżu traktatu handlowego francusko-rumuńskiego. Siedzą od prawej ku lewej: min. spr. zagr. Francji Bonnet, rumuński minister handlu Gentin, ambasador Rumunii w Paryżu Tatarescu i minister Robót Publicznych Francji de Monzie.

Dar premiera

Warszawa. Prezes rady ministrów i minister spr. wewn. gen. Sławoj-Składkowski zamiast życzeń świątecznych i podziękowań za otrzymane życzenia przekazał 200 zł na dar wieloletni dla dzieci bezrobotnych do dyspozycji stołecznego obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym.

NASTĘPNY NUMER

naszego pisma ukaże się po świętach w wtorek w normalnej porze.

Zaprzeczenie Burgos

Londyn. Reuter donosi z Burgos: Rząd hiszpański zaprzeczył kategorycznie wiadomości, jakoby do Hiszpanii miały przybyć nowe transporty wojsk włoskich.

Trzęsienie ziemi

Melbourne. W nocy na 6 bm. ludność miasta obudzona została silnym trzęsieniem ziemi, które trwało około 30 sek. Wstrząsy podziemne odczuwano również i w okolicy miasta. — Straty materialne są niewielkie. Brak jeszcze wiadomości o wypadkach z ludzi.

Wyjazd do Palestyny

Warszawa. W dniu 12 kwietnia wyjeżdża drogą morską dalsza grupa emigrantów żydowskich do Palestyny. Dnia tego wyjedzie 150 Żydów. Następna grupa emigrantów żydowskich (również w liczbie 150) wyjedzie w dniu 18 kwietnia br.

Paryż przygotowany

Paryż. W związku z gorączkowymi przygotowaniem do odparcia ewentualnego zażarcia postanowił zarząd miejski rozlepić afisze z podaniem ulic i biur, gdzie obywatele mają zgłosić się celem opuszczenia miasta na wypadek mobilizacji.

W tym celu ma się utworzyć w każdej dzielnicy miasta specjalną organizację, która się będzie zajmowała wydawaniem biletów kolejowych.

Bilans podróży Hudsona

Usunięcie przeszkód w polsko-angielskich stosunkach handlowych

Londyn. Omawiając rezultat podróży podsekretarza stanu dla spraw handlowych, Hudsona do państw Europy północno-wschodniej, Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, iż w Warszawie Hudsonowi udało się usunąć cały szereg trudności, jakie w znacznym stopniu utrudniały normalną działalność układu handlowego z Polską. Poza tym przeprowadził on z ministrami polskimi pożyteczne rozmowy, dotyczące przemysłu polskiego.

W Moskwie omówione zostały wszystkie zagadnienia, dotyczące stosunków

gospodarczych między obydwojema krajami. Otrzymał on od rządu sowieckiego przyrzeczenie, iż wkrótce podjęte zostaną w Londynie pertraktacje w sprawie zawarcia nowego układu handlowego między Wielką Brytanią a Rosją Sowiecką.

W Helsinkach i Sztokholmie doszło do skutku porozumienie, na mocy którego oba państwa wysła w najkrótszym czasie do Londynu delegację celem rozważenia możliwości zwiększenia eksportu angielskiego do Finlandii i Szwecji.

Katastrofa lotnicza

Madryt. Pod Madrytem wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza. Ofiarą padł znakomity lotnik hiszpański mjr. Ibarra, jeden z najbardziej znanych obok zmarłego przed kilku dniami lotnika mjr. Garcia Morato. — Mjr. Ibarra leciał z Leon do Madrytu wraz z 4-ma pasażerami. W pobliżu Madrytu samolot z nieznanymi przyczynami rozbił się. Wszyscy znajdujący się na pokładzie zginęli. Katastrofa ta wstrząsnęła głęboko opinią.

Zuchwałość niemiecka ukarana

Warszawa. Sąd Grodzki w Świerżcu skazał niejakiego Bajera na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia wykonania kary z powodu obrazy narodu polskiego. Bajer, przybywszy do urzędu gminnego zażądał wydania mu zaświadczenia w języku niemieckim. Podczas przesłuchiwania przez sędziego śledczego, Bajer oświadczył najczystsą polszczyznę, że nie umie polsku. Stając przed sądem, również odmówił zeznań w języku polskim. Sąd wobec jawnego wrogiego ustosunkowania się Bajera do państwowości polskiej skazał go na 6 miesięcy bezwzględnego aresztu.

Komunikacja autobus. między Polską a Litwą

Kowno. W końcu bm. będzie uruchomiona komunikacja autobusowa między Polską a Litwą na odcinkach Suwałki — Kowno i Święciany — Poniewież. O koncesję na eksploatację tych linii ubiega się kilka warszawskich spółek autobusowych.

Uruchomienie komunikacji autobusowej bardzo ożywi ruch pomiędzy obydwoma państwami, o ile temu nie staną na przeszkodzie trudności paszportowe.

Umywalkę z lustrem za 20 złotych

garderoby po 20 złotych
kszesła bukowe po 3 zł., ławki po 5 zł., szafy do rzeczy nowoczesne po 45 zł., stoły po 15 zł., fotele dziecięce bukowe po 2 zł. sprzeda

Matyklasieński

Leszno, Nowy Rynek 29

Albania chce być niezależną i sprzeciwia się wszelkiej interwencji z zewnątrz

Paryż. Agencja Havasa donosi: — Krolewskie poselstwo albańskie komunikuje: Celem położenia ostatecznego kresu tendencyjnym wiadomościom, rozpowszechnionym w ostatnich dniach przez prasę i radio, biuro prasowe poselstwa Albanii we Francji ma zaszczyt donieść co następuje:

Albania nie zgodzi się nigdy na pozbycie się swej niezależności, suwerenności i integralności, jak również nie pozwoli na wylądowanie wojsk obcych na swym terytorium. Jeśli chodzi o przymierze obronne, zawarte między Albanią i Włochami, unieważniające pakt, zawarty w Tiranie w roku 1926 i nie odnowiony w r. 1931, — przymierze to nie upoważnia w żadnym wypadku Włochy do ewentualnej interwencji celem utrzymania porządku w Albanii. W wypadku tym chodzi jedynie o przymierze czysto obronne. Brak więc podstaw do przypuszczenia, aby miała nastąpić zmiana stosunku Włoch do Albanii. Stosunki obu krajów były zawsze bardzo przyjazne, jak to zresztą podkreślił w swym ostatnim przemówieniu król włoski Wiktor

Emanuel.

Rzym. Min. spr. zagr. hr. Ciano przeprowadził rozmowę z posłem Albanii w Rzymie, który przybył z Tirany.

JUGOSŁAWIA ZANIEPOKOJONA

Białogród. Wielkie zaniepokojenie w tutejszych kołach politycznych wywołała akcja włoska w Albanii. Odpowiedzialne koła polityczne stwierdzają, że w ciągu dnia mają przybyć do portów albańskich transporty wojsk włoskich.

Paryż. Europejskie wydanie „New York Herald“ donosi, że w Tiranie doszło do manifestacji antywłoskich. W Bari i Brindisi skoncentrowano włoskie siły morskie.

Utrzymują, że Włosi zamierzają obsadzić porty Drac, Szkadar i Wajonę. Zajęcie tych portów przez wojska włoskie uważają tutejsze koła polityczne za groźbę skierowaną przeciw Jugosławii.

INWAZJA WŁOSKA! patrz str. 11.

PRZED DONIOSŁĄ DECYZJĄ ROOSEVELTA

Waszyngton. W komisji spraw zagranicznych Senatu wystąpił dawny sekretarz stanu H. L. Stimson za wprowadzeniem do aktu neutralności Stanów Zjednoczonych poprawki, przyznającej prezydentowi Rooseveltowi prawo własnej decyzji w sprawie ewentualnej interwencji na wypadek wojny w Europie.

Uzasadniając konieczność zmiany aktu neutralności Stimson oświadczył, że w wypadku wybuchu wojny europejskiej akt neutralności może się łatwo zemścić właśnie na samych Stanach Zjednoczonych, które niewątpliwie stałyby się następną ofiarą ataku ze strony zwycięzcy.

W Mistku zginęło 400 żołnierzy niemieckich!

Mor. Ostrawa. Według licznych, a coraz bardziej uporczywie powtarzających się tu wiadomości, zginęło w dniu zajęcia przez wojska niemieckie terytorium Czech i Moraw około czterystu żołnierzy niemieckich.

W Mistku znajdował się bowiem silny garnizon wojska czeskiego, gdzie stacjonowany był cały pułk wojska czeskiego, zwany pułkiem „śląskim”.

W krytyczny wieczór, gdy od strony Morawskiej Ostrawy zaczęły się do Mistku zbliżać oddziały niemieckie, otwarty został na nich silny ogień, z karabinów ręcznych i maszynowych. silny ten ogień położył na miejscu mnóstwo trupów i rannych żołnierzy, którzy nie spodziewali się takiego oporu. Z kolei zaczęli oddawać strzały i Niemcy, czescy żołnierze, znający dokładnie teren, byli jednak dobrze ukryci. Strzelanina trwała ponad godzinę. Bezskutkiem jej miało być, jak twierdzą jej naoczni świadkowie, czterystu zabitych żołnierzy niemieckich, których spakowano czempredziej w auta i natychmiast odwieziono.

W związku z tym piszą o bohaterkiej postawie czeskiego lekarza pułkowego w Mistku. Lekarz ten w ranie rannych żołnierzy czeskich, aczkolwiek sam został ranny. W ostatniej jeszcze chwili, ostatkiem sił, obwiązał ranę jednemu z żołnierzy, poczem padł, rażony kulą w głowę.

Wedle zgodnych informacji, w Mistku miała wtedy miejsce formalna bitwa,

gdyż żołnierze czescy postanowili bronić się do upadłego.

Wiadomości o tej bitwie były przez władze wojskowe niemieckie katego-

rycznie tłumione. W ciągu nocy z pospiechem usuwano z miasta ślady zartej bitwy.



Fabryka amunicji w m. Herstal w Belgii, w której nastąpiła straszna eksplozja w dziale produkcji naboju, pociągając za sobą śmierć 8 osób oraz szereg rannych. Widzimy na zdjęciu skutki wybuchu, wskutek którego całe skrzydło fabryki obróciło się w gruzy.

Kanał od Dunaju do Morza Śródziemnego

Białogród. Wychodzący w Zagrzebiu „Intarnij List” donosi, że między Jugosławią, Bułgarią i Rumunią rozpocząć się miały rokowania w sprawie budowy kanału spławnego od Dunaju do Morza Śródziemnego. Planowana jest budowa kanału od doliny Timok na granicy jugosłowiańsko-bu-

garskiej, dalej przez dolinę Morawy pod Niszem, a stąd do 7ardaru, który wpada pod Salonikami do Morza Egejskiego.

Kanał ten ma mieć 550 km. długości, a budowa jego kosztować ma 1,8 miliarda dynarów.

Wycieczka młodzieży angielskiej w Polsce

Warszawa. Przybyła do Polski delegacja przedstawicieli 6 organizacji młodzieży angielskiej. Na dworcu w Warszawie powitała delegację prezesi oficerek służby społecznej akademików i innych organizacji młodzieży. Po zwiedzeniu miasta goście angielscy udali się na lotnisko mokotowskie, na którym odbyło się szereg lotów pokazowych, demonstrowanych przez pilotów Warszawskiego Aeroklubu Akademickiego.

W czasie obiadu, wydanego przez komitet przyjęcia, w przemówieniach swych zarówno goście angielscy, jak i mówcy polscy, podkreślali zacieśniającą się coraz bardziej współpracę polsko-angielską, która, zdaniem mówców, rozciągnąć się winna i również na teren młodzieżowy.

Nagrody za pomysły

Warszawa. Poszczególne dyrekcje poczty i telegrafu mają wprowadzić zwyczaj nagradzania tych urzędników, którzy pomysły przyczynią się do usprawnienia urzędowania.

Spaliło się 166 owiec

Mogilno. W majątności Mirosławice, w pow. mogileńskim, powstał z nieustalonej przyczyny groźny pożar, który zajął część zabudowań gospodarczych. Mimo wyteżonej akcji ratunkowej, spłonęła duża owczarnia z 166 owcami. Tylko kilkanaście owiec zostało uratować.

Ponadto spłonęła stodoła i wiele maszyn rolniczych. Właściciel majątności p. Zakrzewski oblicza straty na około 30.000 zł.

Katastrofa motocyklowa

Tuchola. Zarządca majątku Mała Komorza, w pow. tucholskim, Artur Michał Stachowski, pochodzący z Warszawy, wracał motocyklem z Tucholi do M. Komorzy i przy wjeździe na podwórze, w bramie wskutek nadmiernej szybkości na zakręcie wywrócił się.

Spod rozbitego motocyklu wydobyto ciężko pokaleczonego agronoma i przewieziono go do szpitala S.S. Elżbieta-nek w Tucholi. Okazało się, iż ma on pękniętą czaszkę. Mimo zabiegów lekarskich, nieszczęśliwy zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Pracownia Krawiecka

„Elegant”

K. Draheim - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Rynku)

wykonuje

wszystkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowszych taryf ubrania

• najlepszych materiałów Białskich do 120 —

Pomysłowy oszust

Łódź. Niejaki Henryk Karbowiak znalazł oryginalny sposób walki ze swoim rywalem — Józefem Nowakiem. Kilkakrotnie przychodził do niego w nocy, podawał się za wywiadowcę policji i przeprowadzał u niego dokładne rewizje, szukając listów kobiety, o którą kruszył kopie.

Polejca, przeprowadzając dochodzenie w sprawie jakiegoś oszustwa, poświadczającego przez pomysłowego oszusta, przypadkowo dowiedziała się o jego podstępach.

Za ten bezcelny wywiad Karbowiak został skazany na 4 miesiące więzienia.

Serca w rozterce

27

Powieść współczesna

[Ciąg dalszy.]

— Nie Wyczółkowski pierwszy i nie ostatni. Tu — ciągnął dalej, podając gajowemu paczkę — jest czerwone wino dla Jerzego. Może mu będzie smakować i może go pokrzepi. Sam już nie wiem, co temu chłopcu przynosić... Tymczasem do widzenia. Jutro będę jak zwykle po wiadomości.

Przyszedł drugi dzień świąt Wielkiejnocy. Dzień ślubu Andrzeja. Wyczółkowski dobrze pamiętał o tym ważnym wydarzeniu rodzinnym i nawet wybierał się do kościoła asystować przy ceremonii. Ślub miał się odbyć o godzinie 5-tej po południu.

Stary gajowy ułożył sobie plan w ten sposób, że po wczesnym śniadaniu w południe, które spożyje z Jerzym, wyruszy z lasu i doskonale nauroczystość zdąży.

Do śniadania nakryto, jak zwykle pod czas choroby Jerzego, przy jego

łóżku. Wyczółkowski wyciągnął znakomitą starą i wino, którego dostarczył im Andrzej.

Jerzy siedział na postaniu, mając nogę opartą na małym stołeczku. Rany już się zagoiły, noga jednak unieruchomiona była jeszcze w dwóch szczapach drewnianych.

Wyczółkowski, zadowolony z dobrego śniadania i ciesząc się szczęściem młodszego panicza, był w dobrym humorze, pomimo zawsze tej samej nachmurzonej twarzy Jerzego. Może zresztą już się do niej trochę przyzwyczaił.

Kiedy napełnił kieliszki znakomitym winem, wstał i rzekł:

— A teraz muszę powiedzieć „panu inżynierowi”, że dzisiaj to nie taki zwyczajny dzień Wielkiej Nocy jak każdego roku. Dzisiaj święto mamy podwójne i bardzo radosne: dzisiaj o 5-tej po południu „pan doktor”, nasz Jędruszek kochany, bierze ślub! Ot co jest! Zdrowie młodej pary!

Jerzemu zadrżała ręka, ścisnął na chwilę szczękę, aż zęby zgrzytnęły. — Ale zmógł się, opanował. Podniósł kieliszek i wychylił go duszkiem.

— Zdrowie młodej pary! — rzekł dobitnie, wolno, obcym głosem. — Ale jeden kieliszek to mało! Chcę jeszcze pić!

Wyczółkowski zdumiony tak wielkim potokiem słów i ucieszony zaga-

zem skwapliwie spełnił życzenie „pana inżyniera”, potwierdzając:

— Pewno, pewno, że jeden to za mało, jak dla takiej kochanej pary! A „pan inżynier” wie, że ja na ślub do kościoła idę?

Jerzy „zamiast odpowiedzi wychylił kieliszek.

— Muszę iść, tak jak i na ślub „pana inżyniera” pójdę! Jakżeby to było beze mnie! Ot! przypominają się człowiekowi młode lata... — mówił podchocony alkoholem. — I ja też kilka razy do ołtarza się wybierał. Ale nigdy nie zdążył, he, he, he! Da „pan inżynier” wiarę: zanim zdążyłem do ołtarza się wybrać, już mnie druga i trzecia się podobała. A jak z tą trzecią chciałem do ołtarza iść, to znowu inna się podobała. Ot, i nigdy nie zdążyłem i sam na stare lata...

Do końca śniadania Wyczółkowski gadał i pił, pił i gadał. Jerzy pił także, kieliszek po kieliszku, ale nie powiedział więcej ani jednego słowa.

Wreszcie stary gajowy oświadczył, że pora na niego w drogę się wybierać. Zakrzętnął się koło swego wyglądu, aby godnie wystąpić na tak znacznej uroczystości, podkreślił rudego wąsa, polecił Marcinowej nie ruszać się z domu i opiekować się „panem inżynierem” i poszedł.

Jerzy dokończył niewyprowadzonej bu-

telki i wsparty na stole obydwojma łokciami siedział tępo zapatrzony w podłogę. Od czasu do czasu spoglądał na zegarek. Usta miał zacisnięte, brwi ponuro ściągnięte nad oczami.

Raptem wstał. Przez chwilę zachwiał się, jak gdyby miał upaść. Ale w tym samym momencie odzyskał równowagę i posunął się naprzód. Chwycił dwie grube laski, stojące koło kominka i gwałtownie, gorączkowo, utykając na chorą nogę wypadł z gajówki.

Z pospiechem, jak gdyby był ściganym złodziejem, przedzierał się przez zarośla, potykał o korzenie, obijał o pnie drzew, zaczępnął rozwianymi włosami o gałęzie, upadał na ręce, dzwigał się i znowu gwał. Łupki na złamanej nodze popękały i nie trzymały jej wcale. Nie czuł, nie widział tego. Gwał naprzód. Wyglądał jak szaleniec: oczy błędne, twarz biała, podrapana, zakrwawiona, włosy wielkie i rozwichrzone, ubranie podarte. Asan pozostawiony w domu przez gajowego, zwał się wyjście „pana inżyniera”, z domu, dogonił go, i radośnie obskakiwał go począł, skomlać i poszczekując wesoło. Sądził zapewne, że młody pan w dziwne jakieś figle chce się z nim zabawić.

Tak dopadli obydwa wielkiego, starego dębu.

Podziękowanie

P. C. K. oddział Leszno dziękuje
p. **Wendzonce**
Młyn Motorowy
za ofiarowanie 1/2 ctr. maki na
święcone dla drużyn ratowniczych

Podziękowanie

Wszystkim obywatelom, którzy ofiarami dopomogli do związku małżeńskiego pewnej parze żyjącej od wielu lat w konkubinacie — wyraża niniejszym serdeczne

„Bóg zapłać“

Konferencja Panów Św. Wincentego a Paulo
w Lesznie

Wszelkie prace dekarские

jak: dachy papowe, łupkowe i dachówkowe
wykonuje solidnie i fachowo. Przedsiębiorstwo dekarские

Feliks Mikołajczak — Leszno
ulica Świętokrzyska 20.

Smakosze

piją tylko

Zgaińskiego kawę**Kurs kucia koni**

w szkole przy Wydziale Powiatowym w Lesznie rozpocznie się 1 maja br. Zgł. u kierownika Leszno Gabry. Narutowicza 9.

Odstąpię tanio

dobrze zaprowadzony warsztat szewski z narzędziami lub bez i mieszkanem, z powodu wyjazdu. Zgł. w zakładzie fryzjerskim Leszno, Rynek 20 wejście z Brackiej.

Uwaga!

3/4 morgi ziemi przy dworcu, wapna 100 ctr. lasow., kamieni 35 m², piasku 25 wozów i studnia spiesznie sprzedam - cena 1,900 zł. J. Poślednik Leszno ul. Wschowska 14.

la nasiona

koniczyny czerwonej, buraków „Eckendorfer“ patetowych ma tanio do oddania

H. Herkner

Leszno, Narutowicza 3.

Na Święta

Polecam mój bogato zaopatrzony skład dobrze pielęgnowanych krajowych i zagranicznych
SZAMPANY — LIKIERY — KONIAKI

SKŁAD DELIKATESÓW I HANDEL WIN

T. Zgaiński - Leszno - Rynek 32

Telefon 59

Zaprzysiężony dostawca win mszalnych

Telefon 59

Wysoko aromatyczne kawy z własnej elektrycznej palarni

Na Święta

Polecam mój bogato zaopatrzony skład dobrze pielęgnowanych krajowych i zagranicznych
SZAMPANY — LIKIERY — KONIAKI

SKŁAD DELIKATESÓW I HANDEL WIN

T. Zgaiński - Leszno - Rynek 32

Telefon 59

Zaprzysiężony dostawca win mszalnych

Telefon 59

Wysoko aromatyczne kawy z własnej elektrycznej palarni

Nasz wielki bezkonkurencyjny program świąteczny!**Kino Palace****Kino Apollo**

od niedzieli dnia 9 bm.

Tętniący życiem, pełen werwy, naładowany temperamentem, najpiękniejszy film węgierski p. t.

„Czardasz“

Film zakrojony na miarę największych przebojów światowych

W rolach gł.: June Knight - Michael Bartlett - Szoke Szakal

Przepiękne melodie węgierskiej ognistej tańce! Wspaniałe piosenki!

Początek o godzinie 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Najweselsza i najzabawniejsza superkomedia produkcji polskiej p. t.

ADA**to nie wypada**

Śmiech do łez — Zabawa na całego

W rolach gł.: Loda Niemczanka - Jadzia Andrzejewska - Aleksander Zabczyński - Antoni Fertner - Kazimierz Junosza - Stępowski

Początek o godzinie 2, 4, 6 i 8,15 wiecz.

Okazja!

taniego zakupu. Wielka sprzedaż artykułów męskich kapelusze, koszule dzienne, sportowe, nocne, trykoty, krawaty, pijamy, bonżurki, kołnierze, skarpetki, laski, parasole, rękawiczki, szale, chustki po cenach najniższych. **L. Zarzycki**, Leszno, ul. Grodzka Nr 14 part.

Uczeń

w naukę stolarstwa może się zgłosić. St. Kempa Leszno, ul. Bracka nr. 4 stolarnia.

Prywatna Szkoła Powszechna-III stopnia

WŁADYSŁAWA R. TRZECIĄKA - - - w Lesznie - - - ul. M. J. Piłsudskiego 26
przyjmuje w myśl rozporządzenia Kuratorium O. S. P.

z g ł o s z e n i a — wpisy dziewczynek i chłopców

do wszystkich siedmiu klas od 13 do 15 kwietnia 39 włącznie w godzinach od 10 do 13 i 16 do 18 w kancelarii szkoły

Także przyjmuje się, na nowy rok szkolny 38-39

wpisy dorosłych do Prywatnej Wieczorowej Szkoły Powszechnej dla dorosłych

Uczeń

z dobrej rodziny z dobrym świadectwem szkolnym od zaraz do składu blawatów potrzebny. Rodzicom, którym zależy na dobrej nauce zechcą się pisemnie zgłosić pod „uczeń“ do eksp. „Głosu“ w Lesznie.

Służąca

uczciwa, która umie gotować na wyjazd do Przemysła od zaraz wzgl. od 15. 4. potrzebna. Zgłoszenia przyjmuje firma **B-cia Kotlarscy** Leszno, M. Piłsudskiego 55

Udzielam

nowoczesny kurs kroju z modelowaniem, przyjmuję wszelkie prace damsko-krawieckie. Ceny niższe UCZENICE mogą się zgłosić. - Dypl. mistrzyni Dekubanowska — Leszno Rynek 28. I. ptr.

Uczeń krawiecki

może się zgłosić. Erzepka Leszno ul. Osiecka 75.

Odpadki kuchenne

przyjmuję z wdzięcznością Zwierzyńiec w Lesznie.

Złóż ofiarę

na budowę nowego kościoła w Lesznie. !!!

Przyjmujemy subskrypcję
na 5% Obligacje i 3% Bony
Pożyczki Przeciwdziałającej

K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego
LESZNO, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego nr. 7.

Tel. 88.

Tel. 88.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU WYKONUJE

Drukarnia
Leszczyńska - Leszno
UL. WOLNOŚCI 21.

KINO Hotel Polski TEATR

LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Dziś w sobotę poraz ostatni o g. 17 i 20,30
GROŹNY BILL

Program świąteczny

W I-sze święto o g. 14, 16, 18 i 20,15. Ulubienica całego świata **SCHIRLEY TEMPLE** w filmie

„Słowiczek“

Zaden film Schirley nie był jeszcze tak pogodny tak wesoły. Mała Schirley tańczy i śpiewa, raduje serca wszystkich.

W II-gie święto o g. 14, 16, 18 i 20,15 PREMIERA

„CHICAGO“

Pożar Rzymu za czasów Nerona był niczym w porównaniu z kataklizmem jaki nawiedził Chicago. W roli głównej - Tyrone Power, Alice Faye i Don Ameche. Filmy powyższe dla młodzieży dozwolone

HUMOR I SATYRA

Dobiera sobie klientele.

Na rogu ulicy powstał zator. Szofer taksówki, któremu zagroził drogę karawan, krzyczy do woźnicy pojazdu śmierci:

— Łobuzie jeden! Myślisz, że będziesz miał klientów z moich pasażerów?

A tamten z pogardą:

— Nic się nie bój... umiem dobierać sobie klientele.

Indianin.

Szkot Mc Sagan, bawiąc przejazdem w New Yorku, pragnie nadać telegram do przyjaciół na prowincji. Wchodzi więc do urzędu telegraficznego i pyta urzędnika:

— Ile kosztuje telegram do Bostonu?

— Pięć centów za słowo, podpis bezpłatnie.

— Podpis bezpłatnie? To mi odpowiada... Nadam więc tylko podpis.

— Zrobię to dla pana — mówi urzędnik. — A jakie nazwisko mam podać?

Mc Sagan uśmiecha się na to i mówi:

— Pewnie mi pan nie uwierzy, ale jestem Indianinem i nazywam się Przyjazd — O Świcie...



Kosa na kamień.

Dama: — Dobrze, że pana spotykam, doktorze! Od kilku dni cierpię na bezsenność i mam dolegliwości w krzyżach. Co mam zrobić?

— Proszę się rozebrać, zaraz zbadam...



Zmiana programu.

— To nie idzie, mój panie. Angażowałem pana jako polykacza płomieni, a pan chce teraz wystąpić jako polykacz szpad.

— Tak jest, panie dyrektorze, lekarz napisał mi dietę.

Angielska makabra.

W pewnym hotelu w Southapton na 8 piętrze śpi jakiś Anglik. O godzinie 1-szej w nocy budzą go okrzyki:

— Pożar! Pali się!

Gość wyskakując z łóżka i biegnie do



Przerażenie.

— Miałem straszny sen. Śniło mi się, że jestem w więzieniu.

drzwi. Ale cały korytarz jest już w płomieniach i nie ma nawet mowy o wydostaniu się.

Anglik podbiega więc z kolei do okna, otwiera je, widzi straż ogniową. Strażacy rozpostarli szereg prześcieradeł, goście hotelowi ratują się, wyskakując przez okna.

Pod oknem naszego Anglika też stoi czterech ludzi, którzy wołają:

— Skacz pan! My tu trzymamy prześcieradło!

Anglik rozpedził się i skoczył. A tamci czterej na dole bardzo się śmiali, bo im się udało dowcip. Oni wcale nie byli strażakami i wcale nie trzymali prześcieradła...



Nieszczęśliwy wypadek kolejowy.

— Moja żona czeka mnie na dworcu... brr... Byłoby najlepiej, gdybym pociągnął za hamulec bezpieczeństwa... Lub też wyskoczę z pociągu i przybędę piechotą...

Oświadczy.

Pewien skromny i nieśmiały młodzieniec kocha się w pięknej pannie i pragnie jej się oświadczyć. Ale gdy znalazł się z nią sam na sam, braknie mu odwagi i pyta tylko drżącym głosem:

— Jak się pani czuje?

— Świetnie, dziękuję bardzo.

Chwila milczenia. Nasz amant stara się coś na poczekaniu wymyślić. Wreszcie powiada:

— A, a tatuś?

— Dobrze.



Transfuzja krwi.

— Musimy u niego przeprowadzić transfuzję krwi, według zaś analizy krwi ten płyn jest najodpowiedniejszy.



Rodzina szkocka na balu maskowym.

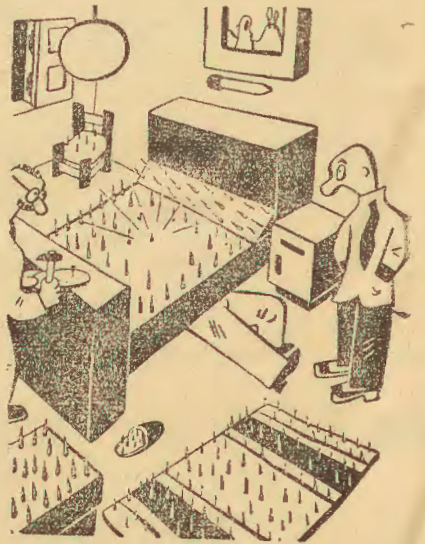
— To jest mój brat. Jestem przebrany za słonogę!

— A, a, a... szanowna mamusia?

— Również.

Nowa chwila milczenia. Tym razem ciszę przrywa panna:

— Zapomniał pan, jak się zdaje, że mam jeszcze babcię?



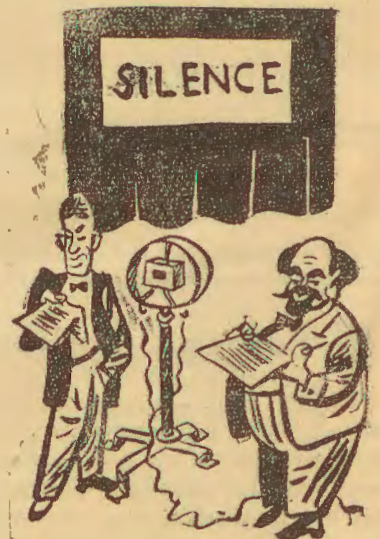
Grzeczność wobec gościa.

Dyrektor oczekuje gościa z Indji.



Zyczenie dentysty.

— Bądź mężczyzną, Jerzyku. Zaciśnij zęby i otwórz usta...



Wywiad przez radio.

— Pytanie pańskie jest dla mnie nadzwyczajną niespodzianką. Pozwól pan, — abym przez chwilę namyślił się, zanim dam odpowiedź...

Uprzejma odpowiedź.

— Przepraszam pana, jak dojdę do najbliższej restauracji?

— Prosto. A z restauracji przyjeżdżam...

Dźwigary,

Wapno, cement, gips, papę, smołę, kafle i wszelkie mat. budowlane

poleca

Telefon 48. **F. Przymuszała - Leszno Rynek 19** Telefon 48.

Wyrób Zakładów Polskiej Sp. Akc. „Persil” w Bydgoszczy

Hurt.

M A K E pszeną, żytnią, razową,
K A S Z E jęczmienną, perłową,
O S P E pszeną, żytnią, jęczmienną,
M A K U C H lanią, rzepakowy, słonecznikowy,
J A G Ł Y z własnego przerobu,
W S Z E L K I E nasiona,

Specjalne proso do siewu — nowość

P O L E C A :

P O K O N K U R E N C Y J N Y C H C E N A C H —

Leszczyński Młyn Walcowy i Kaskarnia

wł. Stanisław Wędzonka - ul. Komieńskiego nr. 14.

Tel. 258.

Tel. 258.

Skupuję

również wszelkie zboża i nasiona

Specjalnie interesuje mnie proso na jagły!**Wymieniam**

każdego czasu każdą ilość zboża na przetwory młynarskie.

Hurt.**Detal.****Dołowniki**

oraz wszelkie

maszyny rolnicze i części do tychże

poleca

Stanisław Voelkel - skład
LESZNO, - Marsz. Józefa Piłsudskiego 38.

Uruchamiam z dn. 1 kwietnia br
tartak parowy - cegielnię i śrutownik
w Osiecznie - pow. Leszno

Przyjmuję drzewo do tarcia i zamówienia na cegłę
Wykonuję rysunki budowlane.

St. ŁAGODA - budowniczy**Potrzebna samodz. kucharka**

dobra siła — wynagrodzenie dobre.
Zgł. uprasza się do Hurtowni Piw, Leszno Wschow-
ska 1. Od zaraz podróżujący z własnym rowerem.
Kupię używaną LODÓWKĘ

Biuro Pośrednictwa Pracy Leszno
ul. Zielona 12

na zapotrzebowania na wykwalifikowane kucharki,
osposie na majatki, pokojówki i wszelką służbę dom.

Detal.

Największa fabryka octu

na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, har-
townia i butelkowa.
„GÓREWIN” do nabycia
w każdym składzie spoż.

Baczność!**Na sezon wiosenny**

polecam mój bogato
zaopatrzony skład
garderoby, artykułów
męskich, blawatów i
przyborów wojskow.
po cenach najniż-
szych. Obsługa skora
i rzetelna

Antoni POLEWICZ
LESZNO - RYNEK 15.
Ziemniaki-sadzonki

„Parnasia” II odsiew
„Beseler” na lekką ziemię
oraz wczesne, wszystkie
rodzaje rakoodporne
poleca

Feige - Leszno
ul. Lipowa 1.

Pamiętaj w święta
o biednej dziatwie!

Lekcje muzyki

Absolwent Akademii Muzycznej w Ratysbonie udziela
nauki gry na skrzypcach i fortepianie, oraz przed-
miotów teoretycznych, harmonia, kontrpunkt, instru-
mentacja, formy muz., stylistyka.

LESZNO, Plac Dr. Metziga 3. m. 6.

Panowie

niejedna zaoszczędzona
złotówka w kieszeni
kupując w firmie —

Modna bielizna i ga-
lanteria męsko-dam-
ska **Jerzy Kermel**
Leszno - Rynek 22

- Fabryka Fortepianów i Pianin -

„T. Betting“

Leszno

tel. 235

poleca

fortepiany i pianina po najniższych cenach i na nie-
zwykle dogodnych warunkach spłaty

Zamiana używanych instrumentów.

Niskie ceny.

Dogodne spłaty.

PRZYJACIEL W
SZCZĘŚCIU



to maszyna do szycia
haftu, endlowania,
merekowania i td
kupiona we firmie

Dom Handlowy
KRISCHER,

Kraków, Zwierzy-
niecka 6. Wydz. 29.
od zł. 150. - gotów-
ką lub na dogodne
spłaty. Na żądanie
wysła obszerne
katalogi i cenniki
bezpłatnie!



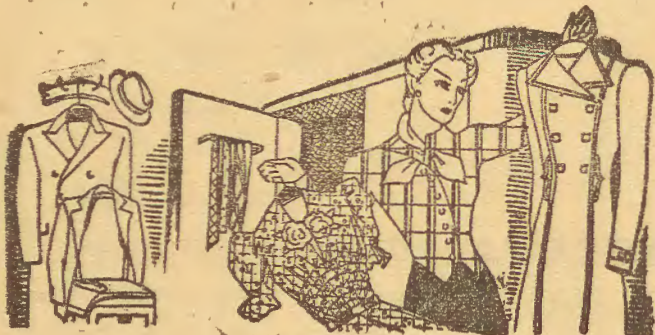
Na dyngus! Wody kolońskie - kwiatowe rozpylacze i perfumy w wielkim wyborze

poleca najkorzystniej

Drogeria **Józef Chojnacki**

HURT
DETAL

Leszno - Rynek 35.
Tel. 270.



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Przynoście waszą odzież wiosenną
do farbowania i chemicznego czyszczenia.

Najlepiej

czyści chemicznie i farbuje

BARWA - KAŁAMAJSKI
Leszno, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 55.

Zakupuje

wszelkie butelki od wina, ko-
niaku, monopolowe i t.p. oraz
szmaty, skóry, stare żelazo,
szkło, kości, papier, wszelkie
metale itp.

Leszczyńska Centrala
butelek i zakup surowców
Stefan Sommerfeld
LESZNO
ulica G. Narutowicza 63.

Parcela

z budynkami nadaj. się na
ogrodn. oraz ogród z drze-
wami owoc. (2 pl. budowl.)
na sprzedaż. Inf. udz. fa-
Wenski w Lesznie, ulica
Wolności 16.

Nowy dom

4 pokoje i Kuchnia z ła-
zienką, chlewy i dwie mor-
gi ogrodu owocowego ta-
nio sprzedam w Tarno-
wejłacie 31 pow. Leszno.
Bliższych inf. udziela Ła-
komoski w Zaborowie 75.

**Gdzie kupisz
debrze i tanio**
FarbyLaklery Pokosty

**Tapety
Pedzle**

Szablony
tylko

Centr. Skład Farb
Leszno, ulica Wolności
Nr. 23 Tel. 98.

Uczeń piekarski
potrzebny. Skoracki ul.
M. J. Piłsudskiego 40.

Wykonuję garderobę
męską i damską

po niskich cenach

PAWLAK IGNACY

mistrz krawiecki — Dypl. krojczy
LESZNO, ul. Leszczyńskich nr. 20 (parter)

Najnowsze żurnale
na składzie

Bogata kolekcja
męskiej bielizny

Na sezon wiosenny!

polecam

kapelusze damskie w wielkim wyborze i po nie-
bywałych niskich cenach — także fasonuje, czy-
ści i farbuje kapelusze damskie i męskie według
najnowszych modeli

Maria Miedzinska
LESZNO G. NARUTOWICZA 1.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy
przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet
w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki,
gospoście i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę
domową.

Nowoczesne Kuchnie - Sypialnie - Jadalnie - Gabinet

po cenach konkurencyjnych wykonuje z pierwszorzędного materiału firma

LUDWIK BARTOSZKIEWICZ

Wytwórnia Mebli Stylowych — — — LESZNO ul. Wolności 4. tel. 344.

Meble moje nagrodzone zostały złotym medalem na Regionalnej
Wystawie Przem. Rzemieśln. w Lesznie.

Trumny w wielkim wyborze stale na składzie
Bezpłatna dekoracja.

Wykonuję wszelkie urządzenia biurowe, składowe i budowlane.

Foto — Amatorzy!

Na rozpoczynający się sezon polecam:

Aparaty wszelkich typów i firm, — przybory jak: statywy, filtry, soczewki
światłomierze, futerały i t. d. — za gotówkę i na raty — Błony wszelkich
rozmiarów Alfa, Ero, Franaszek, Kodak, Agfa.

Uwaga!

Błony zakupione w mej firmie w okresie świątecznym I. IV. — 20. IV.
wywołuję gratis!

J. CHOJNACKI Drogeria i Perfumeria Leszno, Rynek 35 tel 270
Hurt Detal

Uwaga!



Na sezon obecny
polecam:

rowery nadogodne
spłaty

uskuteczniłam naprawy
rowerów
fachowo i tanio.

L. WLEKŁY
Leszno, Leszczyńskich 27

Ogłaszaj w Głosie



Każdy klient naszym
przyjacielem
— a przyjaciel żywa reklamą.
Tak pisze nasz klient:
„Jestem bardzo szczęśliwy, że
nabyłam tak doskonale pod-
 każdym względem pianino, któ-
 re w niczym nie ustępuje naj-
 głośniejszym markom zagranicz-
 nym.“ (—) W. J. P. znał.
Centralny Magazyn Pianin
Poznań - Pierackiego 11

Pokój

dobre umeblowany z
całkowitym utrzymaniem
lub bez od zaraz do wy-
najęcia. Leszno Szkolna 7
naprz. kościoła św. Jana.

Wózek dziecięcy

w dobrym stanie, tanio
na sprzedaż.
Gdzie? wskaże eksp. Głosu
„Głosu“ w Lesznie.

Oszczędna Pani

kupuje dla siebie, męża i dziecka w f-cie

Jerzy Kermel

Nowości sezonowe! LESZNO - RYNEK 22.

Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PANÓW

Dla Pań trwałą ondulacja grube loki, roczna
gwarancja Dla Panów najlepsza obsługa
fachowa.

St. Makowiak - Leszno

ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej

Uwaga!



Na włosnę

lisy

naturalne i farbowane

wielki wybór po ni-
skich cenach
polecam

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Święciechowska 2.

Osiedliłam się

w Lesznie przy ul. Ko-
meńskiego 37.

Olejniczakowa Maria
Akuszerka

Mieszkanie

słoneczne, 4 pokoje i ku-
chnia od 15 4. do wynaj-
ęcia Leszno, ul. Matejki 5
u zawiadowcy.

Pamiętaj
o bezrobotnych!!!

Parcele

przy ul. Święciechowskiej
korzystnie na sprzedaż.
Zgł. Leszno, ul. Piłsud-
skiego 25 parter.

Folwark Grzybów

sprzeda siewnik (dryl)
marki „Izaria“ 2 mtr. w
bardzo dobrym stanie.

**Odpadki
kuchenne**

przyjmuję z wdzięcznością
Zwierzyńiec w Lesznie.

Czeladnik piekarski

potrzebny od zaraz.
Adres wskaże eksp. Głosu
w Lesznie.

POLECAMY
NASZ BOGATO
ZAOPATRZONY
ZAKŁAD DRU-
KARSKI WYKO-
NUJĄCY NAJ-
STARANNIEJ
WSZELKIE
DRUKI JAK
AFISZE
ULOTKI
ZAPRO-
SZENIA
CEN-
NIKI
WY-
KA-
ZY

DRUKARNIA
LESZCZYŃSKA
LESZNO
WOLNOŚCI 21

TEL. 61

Koło śpiewacze „Nowowiejski“ — Zaborowo

wystawia w I. święto Wielkiejnocy o godz. 20-tej w sali pana Sędłaka, **BALET!**
Próba generalna dla dzieci w I. święto Wielkiejnocy o godzinie 15-tej.

W II. święto o godzinie 19-tej Zabawa Taneczna

LOPEK

Zdobywa Kolonie arcyzabawna kom. muzyczna w 4 akt.